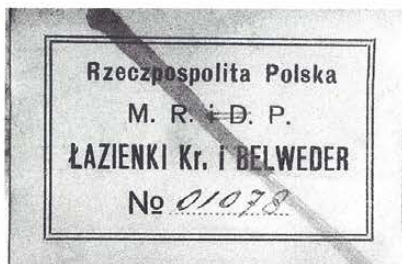


Straty w zbiorach Łazienek Królewskich cz. II – meble

Równie dotkliwe straty wojenne jak w dziedzinie malarstwa (zob. „Cenne, Bezcenne/ Utracone”, nr 2/8. (04.'98), s.24-25,31) poniosły Łazienki Królewskie w zasobach mebli zabytkowych.

Straty są dotkliwsze nie tylko ilościowo – sięgają ok. 80% stanu sprzed 1939 r. – ale także dlatego, że zbiór ten nie był do końca rozpoznany i przebadany. Dla większości utraconych mebli brakuje też dokumentacji fotograficznej.



Znak własnościowy na meblach łazienkowskich po 1922-1939 r.

Historia mebli w Łazienkach jest nieco inna od dziejów galerii obrazów, chociaż i w tym wypadku największy wpływ na powstanie zbioru miał król Stanisław August. Ostatni monarcha Polski kojarzy się nam zazwyczaj jako wielki kolekcjoner i koneser malarstwa i grafiki, znawca architektury. Mniej jest natomiast znane jego zainteresowanie meblarstwem, tak przecież z architekturą związane. Zachowała się odręczna notatka Stanisława Augusta, w której król skrzątnie odnotowywał: *Drzewa znajdujące się w Polsce do wykładania stolarskiej roboty. Drzewa do wybornej stolarki koło Białego Stoku znajdujące się: Klekocina, Cis biały i czerwony, Kiedrzyna, Saktak ..., Berberysowy korzeń koło Grodna, Jarzędzina nad Wisłą koło Otwocka.* Sam monarcha zajmował się amatorsko tokarstwem, obdarowując przyjaciół wykonanymi przez

siebie pudełkami i szkatułkami. Królewska tokarnia w formie jesionowej komody jeszcze w 1830 r. była w posiadaniu księży pijarów.

Meble, nawet te najcenniejsze, nigdy nie stanowiły w Łazienkach kolekcji, tak jak obrazy. Nie tworzono dla nich osobnych katalogów. Były ważnym elementem wystroju wnętrz, niejednokrotnie wręcz elementem architektonicznym. Od ich rozmieszczenia rozpoczynano projektowanie wyposażania sal i pokoi, później uzupełniając je o inne dzieła sztuki. Bardzo często rozpoczynano pracę od wykonania modelu czy makiety mebla, który ustawiano na próbę we wnętrzu, zanim zdecydowano się ostatecznie na wykonanie go w drogim materiale. Trwające latami budowy i rozbudowy Ujazdowa, Pałacu na Wyspie oraz innych pawilonów, wymagały dostarczenia ogromnej liczby mebli. W tym celu zostały zorganizowane w jednej z oficyn belwederkich warsztaty stolarskie, które istniały przynajmniej do czasu przerwania prac w Zamku Ujazdowskim. Projektowaniem mebli zajmowali się królewscy architekci: Fontana, Merlini, Kamsetzer (zawsze pod czujnym okiem króla!). Znany też najważniejszych wykonawców: snycerze – Samuel Contessa, Johann Haweman, Jakub Wyszotrawski, stolarze – Gottlieb i Jakobs, pozłotnik i lakiernik Kazimierz Szarkowski, brązownik Jan Gippert, tapicer Karol Susson... To tylko kilka nazwisk z grupy kilkudziesięciu zatrudnionych. Meble nabywano także u stolarzy warszawskich, w magazynach Roeslera i Hurtiga, Jarzewicza, Hampla. Do najważniejszych sal i pokoi dostarczano z Paryża meble, które wykonywali na zamówienie królewskie najlepsi stolarze-ebeniści: Riesener, Delanois, Carlin, Jacob. W reprezentacyj-



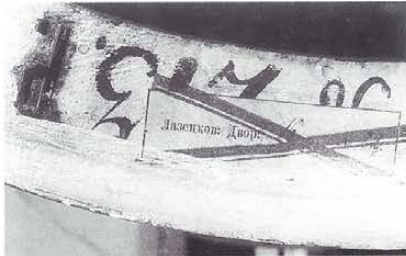
Fotel klasycystyczny (jeden z siedmiu zaginionych), warsztaty królewskie ok. 1778-1784 r.

nych salach Pałacu na Wyspie dominowały meble złocone i białozłocone, często rzeźbione, obite tkaniną jedwabną lub brokatem, tworzące duże komplety (garnitury) kanap, foteli, krzeseł, bankietek, rytmicznie rozstawionych pod ścianami, z zachowaniem zasady symetrii. Uzupełniały je stoliki, konsole, komody i postumenty pod świeczniki. W prywatnych apartamentach króla na pierwszym piętrze pałacu oraz w pozostałych pawilonach przeważały niewielkie mebelki mahoniowe i jesionowe, rozstawione swobodnie po całych wnętrzach a ich różnorodność była znacznie większa. W pokojach Wielkiej Oficyny i Starej Pomarańczarni, przeznaczonych dla urzędników dworskich, dominowały meble „ordynaryjne”, sosnowe albo dębowe, „pokoszczone” lub bejcowane. Warto też wspomnieć o Garde Meuble – magazynie, w którym przechowywano meble

Jeden z czterech zaginionych taboretów, sygnowany przez Andre Delanois, Paryż ok. 1768-1778 r.



niemodne, aktualnie nie używane lub zniszczone. Na Zamku Królewskim taki magazyn znajdował się w przyziemiu, pod Salą Balową. W Łazienkach, w różnym okresie, taką funkcję pełniły wnętrza Belwederu, Zamku Ujazdowskiego, budynku Kordegardy (Trou Madame), czy Foramtu przy Pałacu Mysławickim. Zarówno Pola-



Naklejka z numerem inwentaryzowym Łazienek z lat 1855-1881 i wypalony znak P. (Pałac na Wyspie) – I poł. XX w.

cy, jak cudzoziemcy odwiedzający króla w Łazienkach, oceniali wystrój wnętrz bardzo wysoko. Podkreślali, iż *wszystko jest urządzone bardzo wykwinnie, z wielkim smakiem i elegancją, raczej z szlachetną prostotą aniżeli kosztownie.*

Po abdykacji, król, licząc się z możliwością sprzedaży Łazienek, zabiegał listownie u Bacciarellego, aby przynajmniej



Znak własnościowy z lat 1817-1825

wyposażenie wnętrz reprezentacyjnych pozostawić nienaruszone. Jednak po jego śmierci spadkobiercy zdecydowali się na masową wyprzedaż mienia, w tym mebli. Kupowano je bezpośrednio w Łazienkach lub na aukcjach organizowanych przez księcia Józefa w bibliotece Zamku Królewskiego. Tak duża liczba mebli na rynku powodowała znaczny spadek ich wartości. Wśród kupujących występują znane nazwiska, np. Potockich, Lubomirskich, Niemcewicza, Hieronima Radziwiłła, który nabył m.in. *biorko o 12 Szufladach drzewem*

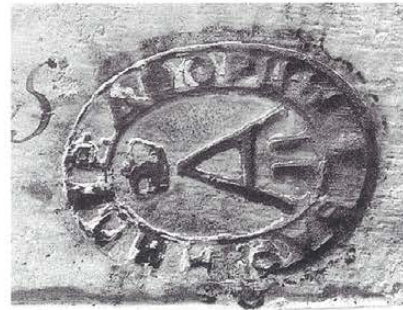
rozowym wykładane adornowane medalionami suknem zielonym wybite z galeryką brązową, a także dziesiątki nazwisk osób nieznanymi, kupujących pojedyncze egzemplarze, jak: *szlabanek w formie komody czy parawan ze Szklm Chyński.*

Nowy właściciel Łazienek od 1817 r., car Aleksander I, wielkich zmian w Pałacu



XIX-wieczny numer inwentaryzowy

na Wyspie czy w Białym Domu nie wprowadził. Pojawiły się tam nieliczne nowe, modne meble w stylu empire: lustra, ekranne kominkowe, toaletki. Całkowitemu przekształceniu uległ Belweder, przebudowany w 1822 r. przez architekta Kubickiego dla cesarskiego brata, wielkiego księcia Konstantego. Do pałacyku sprowadzono zupełnie nowe wyposażenie, zamawia-



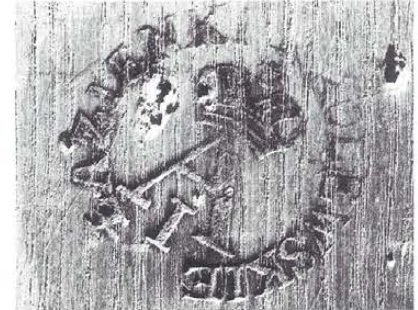
Znak własnościowy z lat 1855-1881

nie głównie w Warszawie, ale także w Paryżu i Wiedniu. Nowe wyposażenie, znacznie skromniejsze od belwederskiego, otrzymał Pałac Mysławicki, przeznaczony na siedzibę rosyjskich generałów, dowódców okolicznych pułków.

Do połowy XIX wieku dominował we wnętrzach Pałacu na Wyspie klasycyzm. Dopiero przebudowa apartamentów we wschodniej części obiektu, prowadzona w 1849 r. przez Andrzeja Gołńskiego, radykalnie wnętrza te odmieniła: w Galerii Północnej, Sali Jadalnej i pokojach

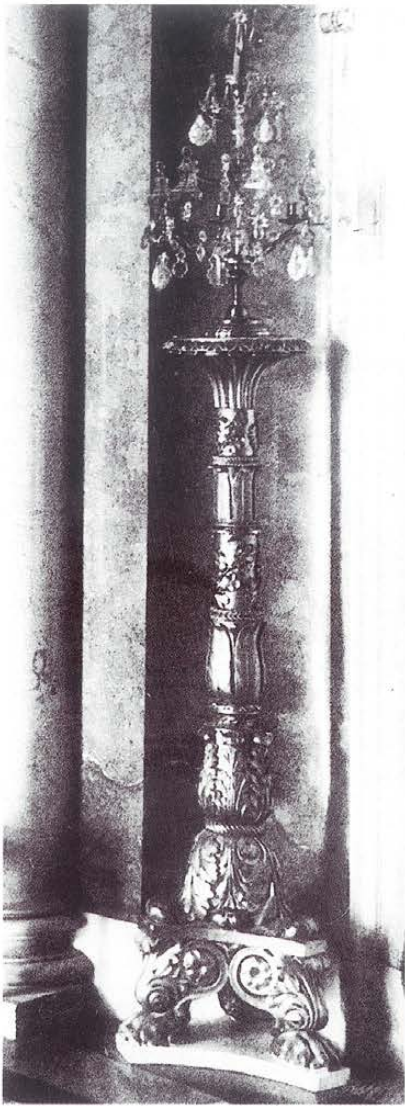
I piętra, pojawiły się duże komplety mebli tapicerowanych w stylu Ludwika Filipa i Napoleona III, pokryte wzorzystymi tkaninami w motywy kwiatowe. Zarówno w obiciach ściennych, jak i meblowych dominował czerwony (cesarski) kolor. Duża część mebli neorokokowych była intarsjowana i inkrustowana w technice Boulla.

Kolejna zmiana nastąpiła około 1870 r. Dokonano ponownej reklasycyzacji wnętrz, zamawiając u warszawskiego stolarza Gromczewskiego kilka kompletów mebli *według starych wzorów.* Meble łazienkowskie w tym czasie można było podziwiać nie tylko w pałacach, eksponowano je także na wystawach „starożytnych”, m.in. w 1889 r. w Muzeum Przemysłowym i w 1896 r. w Muzeum Rzemieślniczym. Obok mebli XVIII-wiecznych prezentowano tam prace nowsze Heuricha i stół platerowany Norblina. Kronikarz „Towarzystwa Warszawskiego”, Antoni Zaleski donosił w 1886 r. że: *nasi stolarze kopiąją na gwałt wszystkie Stanisławowskie meble z Łazienek...* Rzeczywiście, w licznych państwowych rezydencjach i w warszawskich antykwariatach można trafić jeszcze dziś na meble według łazienkowskich.



Znak własnościowy z lat 1817-1825

W czasie I wojny światowej całe mienie łazienkowskie wywieziono do Moskwy. Grabież odnotował w kilku kolejnych numerach w 1915 r. „Dziennik Polski”: *Sala Balowa – zabrano bankietki (16 sztuk), 6 stolików..., Sala Salomona – postumenty i przesłiczny komplet mebli..., Zielony Gabinet – ...stół z porcelany sewrskiej..., Galeria Obrazów – ...duży garnitur mebli, stół inkrustowany Boule, stół mozaikowy z herbem królewskim...* Pozostały tylko meble z magazynów i Mysławic. Zwrot zbiorów nastąpił w końcu 1922 r.



Jeden z sześciu zaginionych postumentów pod kandelabry (ok. 180 cm wys.), warsztaty królewskie, przed 1795 r.

W okresie międzywojennym Pałac na Wyspie i Biały Dom, będąc rezydencjami państwowymi, utrzymały w dużej mierze charakter muzealny. Część mebli XIX-wiecznych przeniesiono do Belwederu, Zamku i na Wawel. Do Łazienek zostały przekazane przez Państwowe Zbiory Sztuki: XVIII-wieczne meble z pałaców w Kielcach i Racocie oraz z daru inż. Kronsnowskiego. Po raz pierwszy meblami w Łazienkach naukowo zajął się prof. Lech Niemojewski, wydzielając całą grupę obiektów o odrębnych cechach, typowych dla „stylu Stanisława Augusta”.

Oblężenie Warszawy przez Niemców we wrześniu 1939 r. zastało rezydencję zupełnie nie przygotowaną na taką okoliczność. Odpowiedzialni za Łazienki urzędni-

cy ewakuowali się razem z rządem. Wizytujący nieoficjalnie park, w tym czasie kustosz, dr Alfred Lauterbach, zastał w Pałacu wybite szyby a większość zbiorów, w tym meble, nie zabezpieczone. Po wkroczeniu Niemców do Warszawy, Łazienki szybko przestały być dostępne dla Polaków.

Na mocy osławionego dekretu z 16 grudnia 1939 r. Niemcy nie tylko „zabezpieczyli” galerię obrazów. Wywiezione zostały także najcenniejsze meble, które ostatecznie znalazły się w rezydencji Hansa Franka w Krzeszowicach. Wydawnictwo „Siechergestellte Kunstwerke in GG” odnotowuje 23 takie meble, m.in. klasycystyczny komplet mebli sygnowany przez paryskiego ebenistę, Andre Delanois. Dzięki zachowanym materiałom w warszawskim Archiwum Akt Nowych możemy śledzić niemal dzień po dniu grabież mebli w Łazienkach: 1 lutego 1940 r. – zabrano z Pałacu na Wyspie i z Białego Domu 47 mebli do urzędu apartamentu przy ul. Szopena 13; 3 lutego 1940 r. – jw., 19 mebli; 9 lutego 1940 r. – do magazynu w MNW 12 mebli i 1 mebel do Pałacu Brühla; 15 marca 1940 r. – dla dr. Josepha Mühlmanna w Aleję Róż 2 – 20 mebli... Spisy wymieniają rodzaj mebla, numer inwentarzowy i pokój (salę), z którego mebel zabrano. Wynika z nich, że do 15 kwietnia 1940 r. pierwsze piętro Pałacu na Wyspie było już praktycznie opustoszałe. Część wywiezionych zbiorów znalazła się pod koniec wojny, tak jak galeria obrazów, w zamku Fischhörn w Austrii. Powróciły do Warszawy w 1945 r., gdzie zostały rozdysponowane przez Muzeum Narodowe po różnych instytucjach państwowych i kulturalnych. Do roku 1960, kiedy to udostępniono zwiedzającym Pałac na Wyspie, wielu mebli, które wróciły z Fischhorn, nie udało się już odnaleźć. Do ciekawszych ponownych „odkryć” trzeba zaliczyć zidentyfikowanie na początku lat 60. biurka królewskiego, przez prof. Marka Kwiatkowskiego, w magazynach... Teatru Polskiego!

Pewna część mebli znajduje się jeszcze w MNW, z których najcenniejszym egzemplarzem jest platerowany stół z 1 poł. XIX w., wykonany przez Norblina. Komplet mebli z Galerii Pałacu na Wyspie dekoruje

obecnie wnętrza Belwederu i Pałacu Prezydenckiego. Do ważniejszych strat w dziedzinie mebli trzeba zaliczyć: wczesnoklasycystyczne, złożone konsole z Sali Salomona; cztery taborety z kompletu sygnowanego przez Delanoisa i cztery monumentalne postumenty pod świeczniki z Rotundy; dwa duże stoły konsolowe, białozłoczone z Sali Jadalnej, komodę tzw. podwójną, intarsjowaną mahoniem, różą i palisandrem wyrób warsztatów królewskich z Gabinetu Pracy Króla; dwie szafki w formie szyfonierek, intarsjowane różą i mahoniem (warsztaty królewskie) oraz klasycystyczne łóżko, białozłoczone z Sypialni Króla; cztery stoliki z malowanymi plaketami na blatach z kompletu mebli z Jadalni w Białym Domu oraz półokrągłą konsolę z kompletu mebli, z Pokoju Chińskiego w Białym Domu. Do tych nielicznych mebli dysponujemy zdjęciami lub rysunkami. Pozostałe meble, liczone w setkach, znamy tylko z bardzo lakonicznych opisów i numerów inwentarzowych. Warto może dlatego wspomnieć o bardziej charak-



Stół do przechowywania zbiorów, warsztaty królewskie, ok. 1784-1795 r.

terystycznych oznaczeniach mebli łazienkowskich. Najstarsze, które jesteśmy w stanie zidentyfikować, pochodzą z okresu po 1817 r.: wypalana litera A pod koroną cesarską (car Aleksander I i w otoku napis Łazienki Królewskie), wypalana litera M pod koroną (car Mikołaj), wypalana litera P. (Pałac na Wyspie), B.D. (Biały Dom), M. (Mysłewice). Naklejki z napisem: Rzeczpospolita Polska / M.R. i D.P./ ŁAZIENKI Kr. i BELWEDER / N'..., oraz napisy farbą czerwoną lub czarną np.: P-I-a-1 (P oznacza Państwowe Zbiory Sztuki, I meble, a bankietki, 1 kolejny numer bankietki).

Pozostaje mieć nadzieję, że, jak w przypadku kilku cennych obrazów, uda się jeszcze część mebli odzyskać...

Maciej Choynowski

• ART LOGISTIC •

A Company of the *hasenkamp* Group

*Pakowanie,
transport krajowy i międzynarodowy dzieł sztuki,
spedycja*

94-035 Łódź, ul. Wróblewskiego 110

tel./fax: (42) 688 57 44

tel. (42) 688 50 92

summary

page 3 *New Publications*

The Government's Plenipotentiary Bureau for the Poland's Heritage Abroad prepares the following for publications at the end of 1998: War losses, Poland's painting, Oils, water-colours, pastel paintings lost within 1939-1945, Monuments of the Stanislaw's province, Monumenta variis Radivillorum and Libraries on the eastern parts of the Poland's Republic, directory and also some others.

page 5 *Revindications after the Riga's Treaty [IV]*

Continuation on General Treaty between Poland and Russia signed on November 16, 1927 concerning reimbursement of the archival and cultural monuments led out from Poland during the after partition period.

page 6 *Lost saints from the St. Anna Church in Oleśno*

Thefts of the sacral objects is a calamity in the 90-ies of what proof is St. Anna's Church in Oleśno where on August 19, 1994 thieves robbed priceless pieces of art.

page 8 *Catalogue – war losses*

page 9 *Toruń's exhibition*

There was such an exhibition in Toruń.
Brief on „Stole-regained-stopped” exhibits in Toruń's Tenement's-House Under Star where for 3 months visitors could admire over 270 goods of culture from the illegal trade of the goods of culture.

page 10 *International Workshop concerning the subject of: Protection of the goods of culture in case of threats with a particular consideration of floods*

The Poland's flood in 1997 had spread on 665 835 hectares of land. 55 people were killed. Costs were estimated for PLN 76.933.483.

On September 18-22, 1998 there were workshops in the frame of the ship for Peace” – brief.

page 11 *accd. to Roland's-Pierre Paringaux article in Horizons*

Sad experiences of one cabman.
Brief on robbery of „Cabman” of 1887 from the Grand Palais in Paris.

page 12 *Great fountain in Saski's garden*

Brief on the fountain's background – its devastation in the 30-ies and following later reconstruction. Today the fountain discourages with its obscure look.

page 16 *Catalogue of losses*

page 20 *War's confiscations at the Czartoryskich's Museum*

The war robberies of the pieces of art from the Czartoryskich's Museum started as far as in September, 1939 with its turning point of the issued by Hans Frank ordinance on general confiscation of the artistic items in 1939. Brief story on the museum's history that is to be continued within next publication.

page 24 *Few words on robberies of libraries collections*

Brief on robberies. Reasons of stealing – books' prices but also indisposition towards the work in library, also wish of profits.

page 28 *Losses within the Royal Łazienki collections, part II – furniture*

Brief on background of Łazienki's collections, particularly regarding losses of monumental furniture.

**cenne, bezcenne/
nieutracone**



POLON-ALFA

Zakład Urządzeń Dozymetrycznych POLON-ALFA Sp. z o.o.
ul. Glinki 155, 85-861 Bydgoszcz, tel. (052) 36-39-260, fax (052) 36-39-204